

KRP V – BIELANY, ŻOLIBORZ

<http://zoliborz.policja.waw.pl/r5/aktualnosci/104567,Najpierw-dozor-teraz-areszt.html>
2021-10-20, 16:04

Strona znajduje się w archiwum.

NAJPIERW DOZÓR, TERAZ ARESZT

Data publikacji 28.07.2021

Kilka dni temu wobec 61-latka został zastosowany policyjny dozór oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość nie mniejszą niż 30 metrów i zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną. Kilkanaście dni później sąd zastosował wobec mężczyzny areszt na okres 3 miesięcy za kradzież rozbójniczą na kolejnej partnerce. Zatrzymanemu grozi teraz kara do 10 lat pozbawienia wolności.

W zeszłym tygodniu żoliborscy mundurowi zostali powiadomieni o kradzieży pieniędzy i groźbach pod adresem pracownika Ośrodka Pomocy Społecznej. Jak ustalili funkcjonariusze, 61-letni mężczyzna mieszkający ze swoją partnerką w mieszkaniu przy ulicy Broniewskiego, zabrał kobiecie pieniądze, które schowała pod poduszką. Gdy pokrzywdzona powiedziała o tym pracownikowi OPS-u, a ten zwrócił uwagę mężczyźnie, 61-latek zaczął grozić pracownikowi pozbawieniem życia. Kobieta wezwała policję.

Mundurowi, którzy przybyli na miejsce, zatrzymali 61-latka. Mężczyzna w komisariacie usłyszał zarzuty za kierowanie gróźb karalnych pod adresem pracownika OPS-u i kradzież pieniędzy w kwocie 1200 złotych. Wobec mężczyzna prokurator zastosował policyjny dozór oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość nie mniejszą niż 30 metrów i zakaz kontaktowania się z nią.

61-latek w międzyczasie zdążył zamieszkać z nową partnerką. Po kilku dniach wspólnego mieszkania zaczął nadużywać alkoholu i stawał się coraz bardziej agresywny. Najpierw pożyczył od nowej partnerki 500 złotych, a potem zaczął wyjmować pieniądze z portfela bez jej zgody. Gdy pokrzywdzona zwróciła mu uwagę, popychał ją, bił i groził pozbawieniem życia. Kobieta powiadomiła o wszystkim policję. Mężczyzna został zatrzymany następnego dnia po zgłoszeniu przez stołecznych policjantów.

Teraz 61-latek usłyszał zarzuty za kradzież rozbójniczą. Sąd zastosował wobec niego areszt na okres 3 miesięcy. Zatrzymanemu grozi teraz kara do 10 lat pozbawienia wolności.